

Połowa startów USA z rosyjskimi silnikami

#Astronautyka #Strategia i polityka 30 listopada 2009

Ponad połowa komercyjnych startów amerykańskich satelitów odbywa się z użyciem silników wyprodukowanych w Rosji, w NPO Energomasz.



Taką informację przekazał premierowi FR Władimirowi Putinowi dyrektor generalny NPO Energomasz Dmitrij Pachomow. W krótkim czasie przedsiębiorstwo dwukrotnie zwiększyło dostawy. Odbyło się to m.in. dzięki wsparciu państwa. Przedsiębiorstwo z Chimek dostarcza silniki do USA i Korei Południowej.

W ciągu 80 lat istnienia NPO Energomasz opracowało ponad 60 typów silników rakietowych. W startach

rakiet kosmicznych wykorzystano dotąd ponad 13 tysięcy z nich. Wykorzystano je m.in. przy starcie pierwszego sztucznego satelity Ziemi, pierwszego człowieka, który znalazł się w Kosmosie, czy w wahadłowcu Buran.

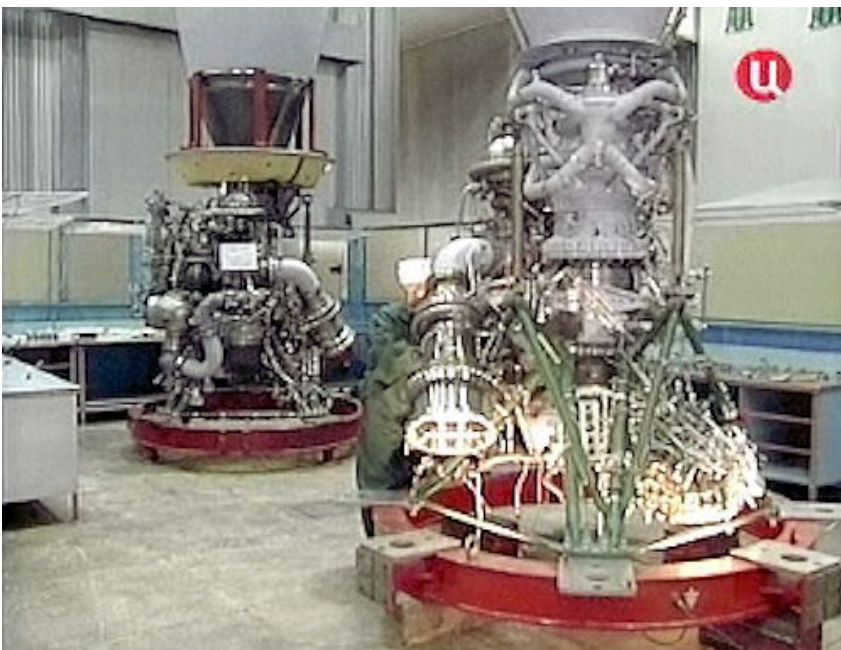
Premierowi Putinowi pokazano m.in. silniki rakietowe RD-171, RD-180 i RD-191. Według Pachomowa, w silniku RD-191 nie ma żadnej importowanej części. Są to silniki spełniające współczesne wymagania ekologiczne. Mają stanowić m.in. napęd rakiet nośnych nowej generacji Angara. Od lipca 2001 przeprowadzono 105 testów RD-191. Z kolei RD-170/171 to silnik o największym ciągu na świecie, równym 800 ton. Opracowano go do rakiety nośnej Zenit. Wykorzystywany jest zarówno w zastosowaniach militarnych, jak i cywilnych.

NPO Energomasz zarabia więcej także dzięki wzrostowi cen na swe produkty. Silnik RD-180 do amerykańskich rakiet Atlas kosztował w 2001 ok. 4,5 mln USD. Na przyszły rok jego cenę ustalono na 13,5 mln USD. Dotąd wyeksportowano do USA 46 silników tego typu. Zawierające je rakiety wyniosły 25 satelitów USA, w tym sondę wystrzeloną w kierunku Plutona.

W trakcie spotkania okazało się, że do NPO Energomasz nie dotarły jeszcze środki z rządowego programu wsparcia przedsiębiorstw innowacyjnych. Szef Roskosmosu tłumaczył, że to wynik problemów formalnych z procedurami. Sposobem na ich przekazanie jest podwyższenie kapitału zakładowego spółki, co wymaga spełnienia określonych wymagań prawnych.

Pieniądze mają dotrzeć do końca tygodnia. Dziś premier Putin poinformował, że kapitał zakładowy NPO Energomasz zostanie zwiększony do 2,25 mld rubli, o 250 mln rubli więcej niż planowano. Dodatkowe pieniądze zostaną przeznaczone na nowy budynek dla pracowników przedsiębiorstwa. Średnia płaca 4 tysięcy pracowników NPO Energomasz wynosi 21 tys. rubli. W br. z powodu inflacji spadła ona realnie o 0,4%.

Przy okazji wizyty w Chimkach Putin poinformował, że rosyjskie zamówienia obronne wzrosną w 2010 do 1175 mld rubli - o 18% w stosunku do 2009. Przedsiębiorstwa strategiczne mają wyprodukować w przyszłym roku 30 rakiet balistycznych i 11 kompleksów kosmicznych.



Taką informację przekazał premierowi FR Władimirowi Putinowi dyrektor generalny NPO Energomasz Dmitrij Pachomow. W krótkim czasie przedsiębiorstwo dwukrotnie zwiększyło dostawy. Odkryło się to m.in. dzięki wsparciu państwa. Przedsiębiorstwo z Chimek dostarcza silniki do USA i Korei Południowej.

W ciągu 80 lat istnienia NPO Energomasz opracowało ponad 60 typów silników rakietowych. W startach rakiet kosmicznych wykorzystano dotąd ponad 13 tysięcy z nich. Wykorzystano je m.in. przy starcie pierwszego sztucznego satelity Ziemi, pierwszego człowieka, który znalazł się w Kosmosie, czy w wahadłowcu Buran.

Premierowi Putinowi pokazano m.in. silniki rakietowe RD-171, RD-180 i RD-191. Według Pachomowa, w silniku RD-191 nie ma żadnej importowanej części. Są to silniki spełniające współczesne wymagania ekologiczne. Mają stanowić m.in. napęd rakiet nośnych nowej generacji Angara. Od lipca 2001 przeprowadzono 105 testów RD-191. Z kolei RD-170/171 to silnik o największym ciągu na świecie, równym 800 ton. Opracowano go do rakiety nośnej Zenit. Wykorzystywany jest zarówno w zastosowaniach militarnych, jak i cywilnych.

NPO Energomasz zarabia więcej także dzięki wzrostowi cen na swe produkty. Silnik RD-180 do amerykańskich rakiet Atlas kosztował w 2001 ok. 4,5 mln USD. Na przyszły rok jego cenę ustalono na 13,5 mln USD. Dotąd wyeksportowano do USA 46 silników tego typu. Zawierające je rakiety wyniosły 25 satelitów USA, w tym sondę wystrzeloną w kierunku Plutona.

W trakcie spotkania okazało się, że do NPO Energomasz nie dotarły jeszcze środki z rządowego programu wsparcia przedsiębiorstw innowacyjnych. Szef Roskosmosu tłumaczył, że to wynik problemów formalnych z procedurami. Sposobem na ich przekazanie jest podwyższenie kapitału zakładowego spółki, co wymaga spełnienia określonych wymagań prawnych.

Pieniądze mają dotrzeć do końca tygodnia. Dziś premier Putin poinformował, że kapitał zakładowy NPO Energomasz zostanie zwiększony do 2,25 mld rubli, o 250 mln rubli więcej niż planowano. Dodatkowe pieniądze zostaną przeznaczone na nowy budynek dla pracowników przedsiębiorstwa. Średnia płaca 4 tysięcy pracowników NPO Energomasz wynosi 21 tys. rubli. W br. z powodu inflacji spadła ona realnie o 0,4%.

Przy okazji wizyty w Chimkach Putin poinformował, że rosyjskie zamówienia obronne wzrosną w 2010 do 1175 mld rubli - o 18% w stosunku do 2009. Przedsiębiorstwa strategiczne mają wyprodukować w przyszłym roku 30 rakiet balistycznych i 11 kompleksów kosmicznych.